

## Kraków – miasto uniwersyteckie czy... turystyczne?

***Od dwóch lat, w ramach projektu "Kreator Innowacyjności" toczy się w Polsce dyskusja nad standardami zarządzania własnością intelektualną. W upowszechnienie transferu myśli naukowo-technicznej do gospodarki zaangażowali się eksperci polscy i zagraniczni. Ważnym punktem spotkań jest Małopolska – region bogaty w renomowane uczelnie, które chętnie i owocnie współpracują z przemysłem. Czy postawimy na tworzoną tu wartość intelektualną i Kraków będzie wizytówką polskiego szkolnictwa wyższego, czy też będzie postrzegany jedynie jako atrakcja turystyczna Europy? – zastanawia się prof. Ewa Okoń-Horodyńska z Uniwersytetu Jagiellońskiego.***

W sieć zawiązaną przez Konsorcjum 6. uczelni, które tworzą nowy kierunek studiów, mający kształcić ekspertów zarządzania IP, włączyły się agencje rozwoju regionalnego, banki, giełda. Propagatorzy kultury innowacyjności i zarządzania własnością intelektualną organizują konferencje i wywiady dla mediów, tworzą portale internetowe. Prof. Okoń-Horodyńska nazywa tę działalność "atakami informacyjnymi", którego długofalowym celem jest uruchomienie wielowymiarowej działalności wpływającej ostatecznie na podniesienie poziomu innowacyjności i konkurencyjności polskiej gospodarki.

*– Szukamy wspólnego języka między terminami technicznymi, prawnymi, ekonomicznymi, społecznymi i ekologicznymi. Chcielibyśmy, aby kwestie związane z ochroną wiedzy były zrozumiałe w całym społeczeństwie. Nie ma innej drogi niż interdyscyplinarne zespoły, które będą sobie wzajemnie pomagać w transferze technologii i ochronie praw własności intelektualnej.*

Skala dyskusji wokół IP rozszerza się. Interdyscyplinarny zespół wokół Stowarzyszenia IP Management współtworzą naukowcy, przedsiębiorcy, centra technologii, inkubatory przedsiębiorczości, bankowcy, samorządy, kancelarie prawne. Przyszłoroczne 3. Międzynarodowe Forum "Zarządzanie własnością intelektualną – kluczem do konkurencyjnej gospodarki" będzie miało jeszcze większy zasięg – do konferencji i sympozjów organizowanych w Warszawie i Krakowie dołączą debaty i spotkania we Wrocławiu, w Gdańsku, prawdopodobnie również w Katowicach.

*– Jeśli wielu ludzi zbiera się wokół pewnej inicjatywy, powstaje coś w rodzaju sieci, która w każdej chwili może być uruchomiona, aby jeden z jej uczestników mógł pomóc drugiemu w rozwiązaniu jego problemu.*

Zdaniem krakowskiej profesor, przeniesienie dyskusji do Małopolski jest ciekawym krokiem. To tutaj bowiem skupiają się uczelnie z ogromnym dorobkiem i doświadczeniami, krajowe i zagraniczne instytuty badawcze, park technologiczny, różne formy przedsiębiorczości akademickiej, jak na przykład inkubator Life Science, tu buduje się Jagiellońskie Centrum Innowacji, nastawione na rozwój biotechnologii i medycyny. Kraków mógłby być nazywany miastem-universytetem, na wzór Cambridge czy Oxfordu. Warto promować tę strategię, ponieważ nie dla wszystkich jest ona oczywista.

*– Wyniki foresightu przeprowadzonego trzy lata temu, a więc jeszcze przed kryzysem, wykazały, że priorytetowe dla rozwoju tego regionu są różne obszary turystyki i obszar technologii związanej z ochroną zabytków. Słowa nie było natomiast o takim priorytecie, jak biotechnologia, ICT czy różne zakresy nauk medycznych – mówi prof. Okoń-Horodyńska.*

Jej zdaniem, te wyniki wymagają pilnie weryfikacji, ale również refleksji nad niespójnością wyników badań z obserwacjami rzeczywistości. Czy wynika ona ze słabego zarządzania własnością intelektualną w regionie?